

Fantazje ewangelistów

Autor tekstu: **Roman Zaroff**

Historyczność Jezusa z Nazaretu nie jest zazwyczaj kwestionowana przez współczesnych historyków i religioznawców, chociaż w ostatnich latach pojawiły się znowu takie głosy. Jednym ze zwolenników Jezusa jako postaci fikcyjnej jest profesor Alvar Ellegard, który w opublikowanej w roku 1999 książce pod tytułem *Jesus — One Hundred Years Before Christ* przedstawił ciekawą hipotezę, że Jezus był wzorowany na esseńskim przywódcy religijnym z początków I wieku p.n.e. Nie wchodząc w szczegóły ciekawej pracy Ellegarda jego argumenty wydają mi się mało przekonujące. Zainteresowanych odsyłam do tej arcyciekawej pozycji. Osobiście jednak sądzę, że nie ma powodów wątpić, że Jezus z Nazaretu żył w Palestynie w początkach I wieku n.e. i w okresie gubernatorstwa Poncjusza Piłata w Judei w latach 26-36 n.e. został skazany i stracony mocą wyroku władz rzymskich. Co jednak więcej możemy powiedzieć na temat Jezusa z Nazaretu? Niestety bardzo niewiele. Oczywiście osoby wierzące traktują Nowy Testament jako rzeczywistą relację z życia Jezusa oraz przytoczone wypowiedzi za wiernie oddane jego słowa. Bezkrytyczność akceptowania Nowego Testamentu waha się w dość szerokich granicach od przyjmowania jego symbolicznego tylko charakteru przez wiele większych kościołów protestanckich, jak na przykład anglikański, do dosłownego akceptowania tekstu jak w przypadku mniejszych odłamów chrześcijaństwa jak Świadkowie Jehowy czy Adwentyści.

Wielu poważnych historyków zajmujących się literaturą biblijną uznaje, że Nowy Testament nie jest dziełem historycznym a eschatologicznym, gdzie prawda historyczna jest jedynie mało istotnym tłem, manipulowanym i zmienianym bez większych ceregieli dla potrzeb natury religijnej. Niemniej ci sami badacze nader często przyjmują, że przynajmniej jego część nie dotyczącą zjawisk nadprzyrodzonych zawiera rzeczywiste informacje na temat życia historycznego Jezusa. Jest to niewątpliwie prawda, problem polega jednak na tym, że wyselekcjonowanie faktów od fikcji nie jest wcale takie proste, jeśli w ogóle możliwe.

Nowsze badania historyczne ukazują, że komponent fikcyjny stanowi znaczą część, jeśli nie przeważającą większość materiału narracyjnego w Nowym Testamencie a zwłaszcza w czterech ewangeliach, jak również, że ewangelie były napisane w późniejszym niż to się dotychczas przypuszczało okresie.

Wprost niezrozumiałym jest praktycznie rzecz biorąc prawie całkowity brak w jego listach jakiegokolwiek nawiązania do wydarzeń z życia Jezusa, znajdujących się w ewangeliach kanonicznych. Biorąc pod uwagę znaczenie chrześcijan w Antiochii oraz wiodącą tam rolę Ignacego, nie można go podejrzewać o niezajomość istniejących pism chrześcijańskich. Trudno też podejrzewać Ignacego, świętego Kościoła Rzymsko-Katolickiego, o herezję czy też nieczyste intencje. Z listów biskupa Ignacego wynika więc, że poza tym, że Jezus był synem Miriam oraz, że został ukrzyżowany (List do Trallian), ten święty z Antiochii nie znał innych detali z życia Jezusa (nie wliczam tu konceptu niepokalanego poczęcia oraz zmartwychwstania). Wynika z tego, że ewangelie kanoniczne nie tylko, że powstały później ale, że są w przeważającej swej większości fikcją literacką. Ignacy wspomina Miriam matkę Jezusa, ale w kontekście powyższego artykułu powstaje pytanie, czy to przypadkiem nie autorzy ewangelii Marka, Łukasza, Mateusza i Jana zaczerpnęli tej informacji z listów biskupa Ignacego. (Ellegard, 99:243). Ponadto jak pisałem w jednym z poprzednich artykułów, pt. "[Kiedy napisano ewangelie kanoniczne](#)", Ignacy wielokrotnie pisze w swych listach słowami i zdaniami, które potem ewangeliści przypisują Jezusowi w swych dziełach. Jest raczej oczywiste, że Ignacy gdyby cytował Jezusa nie omieszczałby tego zaznaczyć.

Podobno wnioski nasuwają się z listów paulińskich. Jest zadziwiającym, że źródła te pisane w dwadzieścia parę lat po śmierci Jezusa również nie wymieniają detali z jego życia, czy nie cytują wypowiedzi. Paweł podaje jedynie takie ogólne fakty jak to, że Jezus został stracony za gubernatorstwa Poncjusza Piłata (Do Rzymian 4:24-25; 1 Do Koryntian 2:2). Tym jest dziwniejsze, że Paweł bawił w Jerozolimie, ówczesnym centrum chrześcijaństwa około roku 38 n.e. Poza Piotrem-Kefasem i Janem nie występują w jego listach inni apostołowie wymieniani w ewangeliach kanonicznych. Innych członków gmin chrześcijańskich oraz Jakuba Paweł nazywa świętymi *hagioi*, podobnie jak później Ignacy z Antiochii.

Co więcej podaje Paweł? Fragment "zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem" (List do Galatów 4:4) jest mało odkrywczy i nie wnosi nic nowego, bo o dzieworództwie jakoś u Pawła cisza, a trudno traktować za doniosłe stwierdzenie, że urodziła go niewiasta.

Mamy opis ostatniej wieczerzy: "że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę! Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyście to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę!" (1 Korynt 11:23-25).

Wypowiedzi Jezusa przed Poncjuszem Piłatem (1 Tymoteusz 6:13) są wątpliwej wiarygodności biorąc pod uwagę, że Paweł nie był przecież naocznym świadkiem przesłuchania. Zresztą zapewne nikt z tych, którzy potem różne rzeczy na temat owego przesłuchania wypisywali.

Podobnie Dzieje Apostolskie, które są stosunkowo wczesnym dokumentem chrześcijańskim praktycznie nic z życia Jezusa nie wspominają, ani nie cytują jego wypowiedzi.

Przypisywanie czyichś wypowiedzi Jezusowi jest rzeczą dość powszechną w Nowym Testamencie. Weźmy dla przykładu taki werset: "Wszystko więc, co byście chcieli, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie! Albowiem na tym polega Prawo i Prorocy." (Mateusz 7:12). Fragment ten jest zapewne kalką ze znanej wypowiedzi żydowskiego rabina Hillela, z I wieku p.n.e., o następującej treści: "Ktokolwiek nienawidzi ciebie, nie odpłacaj mu (bliźniemu) tym samym. Takie jest całe Prawo (Torah)" (Wilson, 96:30).

Znaczna ilość jesusowych porzekadeł i zagadek nie jest niczym nowym i siedzi wspaniale w hellenistycznym kontekście. Wiele z nich słowo w słowo to porzekadła ówczesnych greckich cyników i wędrowni filozofów różnej maści. Osoby szczególnie zainteresowane tym aspektem rzekomych wypowiedzi Jezusa odsyłam, ze względu na brak miejsca, do publikacji Ellegarda (Ellegard, 99:199-200).

Jeśli więc takie postacie wczesnego chrześcijaństwa jak Paweł z Tarasu i Ignacy z Antiochii, nie znają szczegółów życia Jezusa zawartych w kanonicznych ewangeliach, to nie ulega wątpliwości, że w większości są one literacką fikcją. Badania historyczne zbyt często arbitralnie akceptują pewne informacje z Nowego Testamentu, a następnie na tak wątpliwej bazie budują całe spekulacyjne teorie dotyczące życia i działalności Jezusa. Efektem jest multum teorii i grubych tomów, które niestety, nie są niczym więcej jak poprawnie wydedukowanymi spekulacjami, przyczynkiem do kariery jakiegoś historyka czy religioznawcy. Rzetelna rekonstrukcja życia i działalności Jezusa musi tak naprawdę wyjść z minimalistycznego punktu widzenia. W oparciu o nieliczne co prawda, ale bezsporne fakty. Dlatego też punktem wyjścia do jakichkolwiek poważnych badań nad Nowym Testamentem musi być zaakceptowanie jedynie faktów bezspornych. Po odjęciu cudów, takich jak np. dzieworództwo i zmartwychwstanie, możemy z dużą dozą prawdopodobieństwa powiedzieć tylko, że Jezus był synem jakiejś Miriam oraz, że za czasów gubernatorstwa Poncjusza Piłata, w latach 26-36 n.e., został skazany wyrokiem rzymskim, stracony przez ukrzyżowanie za przestępstwo przeciwko państwu rzymskiemu. Inaczej, tak jak Nowy Testament jest forma fikcyjnej prozy, tak i fikcyjną prozą pozostaną nierygorystycznie i spekulatywnie przeprowadzone badania specjalistów.

*

"Horyzont", Numer 27, Brisbane, sierpień 2001

Roman Zaroff

Doktor historii, mediewista. W latach 1999-2001 wykładał historię w University of Queensland (Australia), obecnie związany jest z School of Historical and Religious Studies w Monash University. Redagował pierwszy internetowy magazyn racjonalistów, sceptyków i ateistów - HORYZONT, istniejący w latach 1997-2001. Od wielu lat mieszka w Australii.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 23-04-2004 Ostatnia zmiana: 09-05-2005)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3384>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl